

Agnieszka Bieńczyk-Missala

ORCID 0000-0001-9456-5245

Polityka zagraniczna Polski w czasach Trump 2.0

Uwarunkowania

Po zaprzysiężeniu prezydenta Donalda Trumpa 20 stycznia 2025 r. stosunkowo szybko ujawniła się skala zapowiadanych zmian w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych oraz ich potencjalne konsekwencje dla bezpieczeństwa Polski. Nowa administracja zasygnalizowała wolę możliwie szybkiego doprowadzenia do zakończenia wojny w Ukrainie, czemu towarzyszyło wywieranie presji negocjacyjnej na strony konfliktu, w tym w sprawie zrzeczenia się przez Ukrainę części terytorium na rzecz agresora. Jednocześnie doszło do ograniczania amerykańskiego wsparcia wojskowego i finansowego dla Ukrainy. Znamiennym wyrazem nowej polityki było zaproszenie prezydenta Władimira Putina na spotkanie dwustronne na Alasce 15 sierpnia 2025 r., co w Europie odebrano jako sygnał gotowości Waszyngtonu do redefinicji dotychczasowej strategii wobec Rosji. Znalazło to potwierdzenie w ogłoszonej w grudniu *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Stanów Zjednoczonych*, w której za priorytet amerykańskiej polityki uznano przywrócenie stabilności w stosunkach z Rosją.

Równolegle pojawiły się zapowiedzi stopniowej redukcji zaangażowania Stanów Zjednoczonych na rzecz bezpieczeństwa Europy, połączone z nasileniem oczekiwań wobec sojuszników w zakresie zwiększenia nakładów obronnych i przejęcia większej odpowiedzialności za stabilność regionu. Tendencje te wzmocniły niepewność zarówno w odniesieniu do dalszego przebiegu wojny w Ukrainie, jak i trwałości amerykańskiej obecności wojskowej w Europie oraz wiarygodności mechanizmów sojuszniczych. Dla Polski, której architektura bezpieczeństwa opierała się na silnym zakotwiczeniu w NATO i strategicznych relacjach ze Stanami Zjednoczonymi, oznaczało to konieczność ponownej oceny długofalowych założeń polityki bezpieczeństwa.

Dodatkowym źródłem napięć w relacjach transatlantyckich stał się fakt, że państwa europejskie, aktywnie uczestniczące w konsultacjach dotyczących wsparcia dla Ukrainy w okresie prezydentury Joeego Bidena, zostały w znacznym stopniu odsunięte od bezpośrednich rozmów na temat przyszłego kształtu

porozumienia pokojowego. Ograniczenie formatu konsultacji wywołało obawy o marginalizację Europy. W reakcji większość państw europejskich zwiększyła inwestycje w zdolności obronne, co wpisywało się w szerszą debatę nad koniecznością budowy strategicznej samodzielności Europy¹.

Na uwarunkowania polskiej polityki zagranicznej znacząco wpływała również sytuacja wewnętrzna. Wybór na urząd Prezydenta RP Karola Nawrockiego, kandydata rekomendowanego przez Prawo i Sprawiedliwość, został przyjęty w Stanach Zjednoczonych z wyraźną aprobatą, zwłaszcza w kontekście jego zbieżności ideowej z administracją Donalda Trumpa. W części stolic europejskich interpretowano jednak ten rezultat jako potencjalny sygnał wzmacniania się nurtów eurosceptycznych w Polsce oraz zapowiedź możliwej rekonfiguracji sceny politycznej w kierunku bardziej konfrontacyjnego podejścia do instytucji unijnych. Konsekwencją tej sytuacji był dwugłos w sferze polityki zagranicznej, utrudniający partnerom międzynarodowym jednoznaczną ocenę strategicznych priorytetów Polski. Rozbieżności między głównymi ośrodkami władzy negatywnie oddziaływały na postrzeganiu wiarygodność i przewidywalność Polski jako sojusznika, zwłaszcza w długim terminie. Niekorzystne wizerunkowo okazały się przedłużające się spory dotyczące nominacji ambasadorskich, które osłabiały reprezentację dyplomatyczną w wielu państwach i nie sprzyjały pogłębianiu relacji bilateralnych.

W rezultacie rok 2025 przyniósł Polsce bardziej złożone i wymagające środowisko strategiczne niż w latach poprzednich. Ewolucja polityki Stanów Zjednoczonych, napięcia w relacjach transatlantyckich oraz wewnętrzne uwarunkowania polityczne sprawiły, że kluczowym wyzwaniem stało się utrzymanie równowagi między wzmacnianiem więzi euroatlantyckich a aktywniejszym współkształtowaniem europejskich zdolności w zakresie bezpieczeństwa i obrony. Wymagało to od polskiej dyplomacji większej rozważności i zdolności do działania w warunkach rosnącej niepewności i wobec ciągłego zagrożenia związanego z polityką Federacji Rosyjskiej w regionie.

Polityka zagraniczna państwa jest legitymizowana przez społeczeństwo, tymczasem w 2025 r. zmieniały się postawy społeczne wobec kluczowych zagadnień. Co prawda nie doszło do załamania poparcia dla członkostwa Polski w UE, lecz zanotowano osłabienie społecznego przyzwolenia na rzecz dalszego pogłębiania integracji. Po wyraźnym spadku w 2024 r. (CBOS odnotował

¹ I. Krastev, M. Leonard, „Trump’s European revolution”, *Policy Brief*, European Council on Foreign Relations, czerwiec 2025; S.R. Anderson et al., „Breaking down Trump’s 2025 National Security Strategy”, *Commentary*, Brookings, 8 grudnia 2025 r.; J. Gotkowska, A. Kohut, „Nowa Strategia bezpieczeństwa narodowego USA: manifest suwerennej Ameryki w wielobiegowym świecie”, *Analizy OSW*, 8 grudnia 2025 r.; S. Lehne, „What can the EU do about Trump 2.0.”, *Carnegie Europe*, 12 lutego 2026 r.

77% zwolenników członkostwa², najmniej od 2013 r.) nastąpiła raczej stabilizacja poparcia dla członkostwa w UE na wysokim poziomie 82% w lutym 2026 r. Jednocześnie aż 38% Polaków uznawało, że UE ogranicza polską suwerenność³, z kolei 24,7% w badaniu IBRIS w grudniu 2025 r. twierdząc odpowiadziało na pytanie, czy Polska powinna „w najbliższym czasie rozpocząć procedurę wyjścia z UE”⁴.

Niestety, rząd nie podejmował szerszych akcji edukacyjnych dotyczących Unii Europejskiej, a sprawowania prezydencji w Radzie UE nie wykorzystano jako instrumentu budowania bardziej trwałego poparcia dla obecności Polski w UE. Na plus wyróżniało się wystąpienie wicepremiera, ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego w Sejmie 19 listopada 2025 r.⁵ w reakcji m.in. na słowa prezydenta Karola Nawrockiego w Narodowe Święto Niepodległości, który wskazał na „obce instytucje, trybunały, obce agendy Unii Europejskiej” jako zagrożenie dla niepodległości Polski. Nie wspomniał przy tym o agresji i antypolskiej polityce Federacji Rosyjskiej⁶. Ewolowało także postrzeganie relacji ze Stanami Zjednoczonymi. W badaniu CBOS z kwietnia 2025 r. pozytywne oceny stosunków polsko-amerykańskich spadły z 80% (2023) do 31%, a dominować zaczęły oceny ambiwalentne („ani dobre, ani złe” – 52%), co dobrze oddawało narastającą niepewność związaną ze zmianą polityki USA po powrocie Donalda Trumpa⁷.

Europa: bezpieczeństwo ponad wszystko

Wojna w Ukrainie uruchomiła w Unii Europejskiej trwały proces wzmacniania polityki bezpieczeństwa i obrony, który w 2025 r. wszedł w nową fazę. Istotnym katalizatorem stała się zmiana polityki Stanów Zjednoczonych w okresie prezydentury Donalda Trumpa. W tym kontekście główne cele polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej 1 stycznia 2025 r. okazały się dość trafne i politycznie aktualne⁸. Priorytet nadano bezpieczeństwu

² „20 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej”, Komunikat z badań CBOS, nr 43, kwiecień 2024.

³ „Polacy o integracji europejskiej”, Komunikat z badań CBOS, nr 19, luty 2026.

⁴ M. Ratajczak, „Już co czwarty Polak chce wyjścia z Unii Europejskiej. Mamy nowy sondaż”, Wirtualna Polska online, 22 grudnia 2025 r.; zob. także: B. Stanley, „Czy Polacy chcą polexitu?”, *Kultura Liberalna*, nr 891, 3 lutego 2026 r.

⁵ Wystąpienie wicepremiera, ministra spraw zagranicznych w Sejmie, 19 listopada 2025 r., <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/wystapienie-wicepremiera-ministra-spraw-zagranicznych-w-sejmie2> (dostęp: 20.02.2025).

⁶ „Prezydent RP: Nasza niepodległość to umiejętność wykorzystywania szans, które stawia przed nami współczesność”, Aktualności, prezydent.pl, 11 listopada 2025 r.

⁷ O stosunkach polsko-amerykańskich i prezydenturze Donalda Trumpa, „Komunikat z badań” CBOS, nr 40, kwiecień 2024.

⁸ Po raz pierwszy Polska sprawowała prezydencję w Radzie UE w 2011 r. Zob. A. Bieńczyk-Missala, „Polska prezydencja w Unii Europejskiej w cieniu kryzysu”, *Rocznik Strategiczny 2011/12*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 2010–2026.

Europy w następujących wymiarach: obronność, ochrona ludzi i granic, odporność na obcą ingerencję i dezinformację, bezpieczeństwo gospodarcze, transformacja energetyczna, konkurencyjne i odporne rolnictwo oraz bezpieczeństwo zdrowotne⁹. Prezydencja została potraktowana przez rząd w sposób pragmatyczny, z naciskiem na efektywność proceduralną i koordynacyjną, przy ograniczeniu działań o charakterze wizerunkowym. Nie doszło m.in. do organizacji szczytu Rady Europejskiej w Polsce ani szerszych akcji promocyjnych.

W ramach polityki bezpieczeństwa i obrony UE polska prezydencja wspierała ogłoszony 19 marca przez Komisję Europejską kompleksowy plan *ReArm Europe*, który zakładał zmobilizowanie do 800 mld euro na cele obronne i uznawał potrzebę wzmocnienia wschodniej flanki¹⁰. Jedną z najważniejszych podjętych decyzji było przeznaczenie do 150 mld euro na inwestycje w obronność w ramach instrumentu SAFE (*Security Action for Europe*) na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa Europy. Uzgodniono możliwość realizacji dużych inwestycji publicznych w sferze obronności, w tym wspólnych zamówień dla europejskiego przemysłu obronnego, w ramach pożyczek z okresem spłaty nawet do 45 lat, z uproszczonymi procedurami i zwolnieniami z VAT. We wrześniu 2026 r. ministerstwo obrony narodowej ogłosiło, że Polska otrzyma 43,7 mld euro, co czyniło ją największym możliwym beneficjentem¹¹.

W trakcie prezydencji Polska doprowadziła także do uznania inicjatyw „Tarcza Wschód” i „Bałtycka Linia Obrony” za projekty kluczowe dla bezpieczeństwa UE. Obydwa przedsięwzięcia wpisano do Białej księgi Komisji Europejskiej, co powinno się przekładać na ich priorytetowe traktowanie, w tym finansowanie. Powiodło się przedłużenie sankcji przeciwko Rosji oraz uchwalenie dodatkowych pakietów sankcyjnych, a także wzmocnienie europejskiej pomocy dla Ukrainy. Polska koordynowała negocjacje z Albanią i Czarnogórą w ramach procesu rozszerzania UE oraz doprowadziła do przyjęcia pakietu na rzecz reform i wsparcia dla Mołdawii o wartości 1,9 mld euro. Nie doszło jednak do otwarcia pierwszych kłastrów negocjacyjnych w procesie akcesyjnym Ukrainy do UE, na co liczyły władze ukraińskie po trudnościach, które napotkały w czasie poprzedniej prezydencji sprawowanej przez Węgry.

Polska skutecznie wnioskowała do Komisji Europejskiej o zgodę na przesunięcie środków w ramach post-covidowego Krajowego Planu Odbudowy na utworzenie Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności, którego celem jest

⁹ Por. R. Kuźniar, „Europa potrzebuje moralnego uzbrojenia”, *Rzeczpospolita* on line, 21 stycznia 2025 r.

¹⁰ Zob. więcej: „Osiągnięcia polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, 1 stycznia – 30 czerwca 2025”, <https://polish-presidency.consilium.europa.eu/media/n3ocb1ed/press-kit-25-pl-final.pdf> (dostęp: 15.02.2025).

¹¹ „43,7 miliarda euro z programu SAFE trafi do Polski”, Aktualności, Ministerstwo Obrony Narodowej, 9 września 2025 r.

wzmocnienie infrastruktury cywilnej, infrastruktury krytycznej i przemysłu obronnego. Znalazła się także w grupie państw, wobec których Rada UE aktywowała nadzwyczajną klauzulę pozwalającą na ominięcie reguł fiskalnych, które ograniczają deficyt do 3% PKB i dług do 60% PKB w zakresie wydatków na obronę. Polska zyskała tym samym większą swobodę w zwiększaniu wydatków wojskowych, a instytucje UE – możliwość odstąpienia od wszczynania procedury nadmiernego deficytu¹².

W związku z koncentracją na sprawach bezpieczeństwa Polska wspierała korektę polityki klimatycznej UE, tłumacząc to potrzebami energetycznymi i zwiększania konkurencyjności. Poparła zgłoszony przez Niemcy postulat odroczenia terminu eliminacji silników spalinowych, ustalonego pierwotnie na 2035 r. W trakcie prezydencji wspierała uzgodnienia dotyczące modyfikacji dyrektyw o raportowaniu zrównoważonego rozwoju (CSRD) i o należytej staranności w zakresie zrównoważonego rozwoju (CSDDD), mające charakter deregulacyjny.

Polska była w europejskiej awangardzie zaostrzania polityki migracyjnej. Kontynuowała retorykę dotyczącą ruchu migrantów na granicy z Białorusią jako białorusko-rosyjskiej operacji mającej na celu destabilizację bezpieczeństwa w regionie. Jednym ze środków ograniczania nielegalnej imigracji było zawieszenie prawa do azylu, krytykowane przez organizacje praw człowieka¹³. Rząd wprowadził także tymczasowe kontrole na granicach z Niemcami i Litwą, co tłumaczył koniecznością prewencji nielegalnego ruchu migracyjnego. Wspierał też inicjatywy mające na celu wywieranie nacisku na Europejski Trybunał Praw Człowieka, aby ten interpretował standardy Europejskiej konwencji praw człowieka w kierunku większej swobody państw w zakresie wydalenia cudzoziemców. Poza tym skutecznie wnioskował o wyłączenie Polski z mechanizmu relokacji migrantów na mocy paktu migracyjnego, formalnie przyjętego przez Radę UE 14 maja 2024 r., oraz zwolnienia z zastępczych opłat z tego tytułu, powołując się na wysiłek związany z aktualną sytuacją migracyjną w kraju.

W ramach stosunków dwustronnych z państwami UE Polska poszukiwała przede wszystkim wspólnych rozwiązań mających na celu zwiększanie współpracy w zakresie bezpieczeństwa. 9 maja w Nancy podpisany został kompleksowy Traktat o wzmocnionej współpracy i przyjaźni z Francją, który

¹² „UE uruchamia klauzulę wyjścia dotyczącą 15 państw członkowskich, w tym Polski”, Portal Polskiej Izby Producentów na rzecz obronności kraju, 6 lutego 2026 r., https://przemysl-obronny.pl/pl/ue-uruchamia-klauzule-wyjścia-dotycząca-15-państw-członkowskich-w-tym-polski/?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 20.02.2026).

¹³ Zob. np.: „Stanowisko Zarządu HFPC dotyczące mechanizmu czasowego i terytorialnego ograniczenia prawa cudzoziemca do ubiegania się w Polsce o ochronę międzynarodową”, 28 marca 2025 r.; „Polska: Należy odrzucić ustawę zawieszającą prawo do azylu”, Press Release, Human Rights Watch, 20 lutego 2025 r.

stał się podstawą do wzniesienia relacji na wyższy poziom i pogłębiania współpracy. Francja uznała tym samym Polskę za strategicznego partnera, podobnie jak Niemcy, co potwierdziła także w publikacji Narodowego Przeglądu Strategicznego z 14 lipca 2025 r. Kluczowym elementem traktatu jest art. 4.2, który stanowi, że w razie napaści na ich terytorium strony udzielą sobie wzajemnej pomocy, w tym z zastosowaniem instrumentów wojskowych. Traktat nie stanowi nowych zobowiązań sojuszniczych, jednak odwołuje się do art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego o wzajemnej pomocy i klauzuli solidarności zawartej w art. 42 ust. 7 Traktatu o Unii Europejskiej (TUE). Daje możliwości szerokiej współpracy, jednak jego znaczenie zależeć będzie od realizacji praktycznych projektów. W traktacie przewidziano coroczne szczyty państw jako najważniejszą formę konsultacji, a ponadto konsultacje na poziomie ministerialnym, parlamentarnym, obywatelskim i biznesowym¹⁴. W 2025 r. Polska negocjowała podobne umowy z Wielką Brytanią i Niemcami, ale ich przyjęcie się opóźniło.

7 maja 2025 r. nowo wybrany kanclerz Friedrich Merz udał się z pierwszą wizytą do Francji i tego samego dnia przybył na spotkanie z premierem Donaldem Tuskiem, co miało podkreślić znaczenie Francji i Polski jako partnerów i wartość Trójkąta Weimarskiego. W rozmowach powrócił język współodpowiedzialności za bezpieczeństwo Europy i chęć regularnej, pragmatycznej współpracy¹⁵. Warto odnotować, że w czerwcu po siedmioletniej przerwie odbyło się Forum Polsko-Niemieckie. Niemcy pod rządami nowej koalicji konsekwentnie wspierały Ukrainę i dążyły do rozwoju polityki bezpieczeństwa i obrony UE, co czyniło je znaczącym partnerem dla Polski. Mimo to w przemówieniu kanclerza Merza dotyczącym polityki zagranicznej Niemiec podczas dorocznej konferencji ambasadorów w Berlinie 8 września 2025 r. Polska nie została wymieniona wśród ich strategicznych partnerów w przeciwieństwie do Francji i Wielkiej Brytanii¹⁶.

Na wzajemnych stosunkach ciążyły jednak kwestie historyczne, migracyjne oraz ograniczenia związane z polityką wewnętrzną zarówno w Polsce, jak i Niemczech. Rząd Donalda Tuska nie odciął się od roszczeń wysuniętych przez poprzednie władze Prawa i Sprawiedliwości, domagając się od Niemiec odpowiedzi na kwestie odszkodowania za zniszczenia z okresu II wojny

¹⁴ Traktat o wzmocnionej współpracy i przyjaźni między Polską a Francją, <https://www.gov.pl/web/premier/traktat-polsko-francuski> (dostęp: 20.02.2026); A. Dziubińska, A. Kacprzyk, „Polska i Francja podpisują traktat o wzmocnionej współpracy i przyjaźni”, *Komentarz PISM*, nr 36, 13 maja 2025 r.

¹⁵ Wspólna deklaracja podsumowująca polsko-niemieckie konsultacje międzyrządowe, 1 grudnia 2025 r., https://www.gov.pl/web/premier/wspolna-deklaracja-podsumowujaca-polsko--niemieckie-konsultacje-miedzyrządowe?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 20.02.2026).

¹⁶ A. Kwiatkowska, „Zarys doktryny Merza: Niemcy jako gracz globalny”, *Analizy OSW*, 9 września 2025 r.

światowej. Władze Niemiec odrzucały możliwość wypłaty „reparacji”, od lat opowiadając się zamiast tego za rozwijaniem polityki pamięci, przy czym działania w tym zakresie postępowały opieszale. W Berlinie w miejscu planowanej lokalizacji Domu Niemiecko-Polskiego po wielu latach rozmów dwustronnych dotyczących braku upamiętnienia polskich ofiar nazizmu w czerwcu 2025 r. ustawiono ważący 30 ton gład. Symbolicznym gestem był zwrot Polsce zespołu 73 średniowiecznych dokumentów (XIII–XV w.) zrabowanych w czasie II wojny światowej, do którego doszło podczas grudniowych konsultacji międzyrządowych. Należy się spodziewać, że kwestia szeroko rozumianej odpowiedzialności historycznej pozostanie trwałym czynnikiem utrudniającym pragmatyczny rozwój współpracy polsko-niemieckiej.

Dodatkowym źródłem napięć w relacjach polsko-niemieckich była sprawa wydania obywatela Ukrainy poszukiwanego przez Niemcy w związku z podejrzeniem udziału w sabotażu gazociągu Nord Stream w 2022 r. W październiku 2025 r. sąd w Warszawie odmówił przekazania podejrzanego na podstawie europejskiego nakazu aresztowania, a decyzja ta została odebrana w RFN jako sygnał ograniczonej gotowości Warszawy do współpracy w sprawach o wysokiej wrażliwości strategicznej. Kwestia ta miała dodatkowy wymiar polityczny, ponieważ w Polsce Nord Stream od lat postrzegany był jako projekt zagrażający bezpieczeństwu regionu. Sąd uznał materiały przedstawione przez stronę niemiecką za zbyt ogólne i wskazał, że atak na wrogą infrastrukturę może być uznany za element wojny obronnej¹⁷.

W 2025 r. odbywały się spotkania Trójkąta Weimarskiego na szczepie ministrów spraw zagranicznych (29 kwietnia i 29 września) i parlamentarnym, jednak ta formuła okazała się zbyt wąska, by zainspirować konkretną współpracę trójstronną czy też rozwiązywanie europejskich problemów, stąd Trójkąt spotykał się w poszerzonym formacie, np. o Ukrainę czy Wielką Brytanię¹⁸. Na znaczeniu zyskała Wielka Piątka, złożona z Francji, Hiszpanii, Niemiec, Polski i Włoch. Głównymi przedmiotami rozmów w tych gremiach były koordynacja działań na rzecz budowy systemu bezpieczeństwa w Europie, stosunki transatlantyckie, nakłady finansowe na obronność, współpraca przemysłu obronnego, militarne wsparcie dla Ukrainy, w tym udział państw europejskich w ewentualnej misji wojskowej po ewentualnym zawieszeniu broni lub porozumieniu pokojowym w Ukrainie.

Najwięcej problemów stwarzały relacje z Węgrami, które pod rządami Viktora Orbána prowadziły politykę otwarcie prorosyjską i antyukraińską. Węgry

¹⁷ „Sąd zdecydował w sprawie podejrzanego o wysadzenie Nord Stream”, PAP, 17 października 2025 r.

¹⁸ T. Lohse, A. Bolouri, „Securing peace in Europe: A role for a Weimar Triangle?” EconPol Forum 2025, t. 3; C. Beaune et al., „Weimar of ideas: A shared strategic agenda for Europe”, Policy Paper, Haut-Commissariat à la Stratégie et au Plan, nr 01, lipiec 2025.

blokowały wypłatę refundacji dla Polski w ramach Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju (EPF) za dostarczanie broni Ukrainie i starały się przeszkodzić w staraniach na rzecz europejskiego wsparcia dla Ukrainy. Udzieliły schronienia byłemu wiceministrowi sprawiedliwości Marcinowi Romanowskiemu oraz byłemu ministrowi sprawiedliwości Zbigniewowi Ziobrze, pozostającym w procedurze europejskiego nakazu aresztowania. Ministerstwo spraw zagranicznych nie przewidziało udziału węgierskiego ambasadora Istvána Ljgyártó w inauguracji polskiej prezydencji w Radzie UE. Po wyborach prezydenckich w Polsce prezydent Karol Nawrocki zadeklarował wolę poprawy relacji z Węgrami i wzmacniania Grupy Wyszehradzkiej (V4), co zostało entuzjastycznie przyjęte w Budapeszcie¹⁹. Jednak ostatecznie w grudniu 2025 r., tuż przed wizytą na Węgrzech, dokąd udał się na spotkanie głów państw V4, odwołał zaplanowane spotkanie z premierem Orbánem ze względu na jego wizytę w Rosji i spotkanie z prezydentem Władimirem Putinem.

Reakcja na pogarszającą się sytuację bezpieczeństwa

Wobec trwającej wojny w Ukrainie, wrogiej polityki Rosji i nasilających się aktów sabotażu Polska koncentrowała siły na wzmacnianiu zdolności odstraszania, ochrony wschodniej granicy, która równocześnie jest częścią wschodniej flanki NATO, oraz zwiększaniu odporności państwa na szereg wrogich działań. Siły polskie i sojusznicze były systematycznie testowane najczęściej w trybie aktywności poniżej progu otwartej konfrontacji: od prowokacji w domenie powietrznej, przez ryzyko związane z tzw. flotą cieni na Bałtyku, po akty sabotażu na terytorium państwa i zmasowane ataki w przestrzeni cybernetycznej. W reakcji na rosyjskie działania zbrojne prowadzone w pobliżu polskiej granicy z Ukrainą, loty rosyjskich maszyn w rejonie Bałtyku oraz wtargnięcia w przestrzeń powietrzną państw wschodniej flanki Wojsko Polskie i siły sojusznicze utrzymywały stałą kontrolę przestrzeni powietrznej Sojuszu. W wybranych przez wrogie siły państwach Europy dochodziło do różnych aktów sabotażu – od podpaień do paraliżu lotnisk i portów na skutek pojawiania się dronów.

Polskie służby śledcze udokumentowały, iż pożar centrum handlowego w Warszawie 12 maja 2024 r. spowodowali członkowie zorganizowanej grupy przestępczej działającej na zlecenie wywiadu Federacji Rosyjskiej. Podobnie uszkodzenia torów i sieci trakcyjnej z użyciem materiałów wybuchowych na linii kolejowej Warszawa–Dorohusk w listopadzie 2025 r. dokonali współpracujący z Rosją obywatele Ukrainy²⁰. Za każdym razem rosyjskie (ewentualnie białoruskie) prowokacje wymuszały na Polsce udział służb,

¹⁹ „Poland’s new president hopes for good relations with Hungary’s Orban”, Reuters, 9 czerwca 2025 r.

²⁰ Informacja premiera Donalda Tuska w Sejmie RP, 21 listopada 2025 r.

w tym wojska, generując koszty, choć równocześnie skutkując zdobywaniem wiedzy i doświadczenia. Tylko operacje mające na celu zwiększenie ochrony infrastruktury krytycznej w ramach akcji „TOR” i „Horyzont”²¹ od listopada 2025 r. do lutego 2026 r. zaangażowały 167 tys. funkcjonariuszy policji i żołnierzy²². Kontynuowano także operację „Tarcza Wschód”, której celem było wzmocnienie bezpieczeństwa wschodniej granicy²³. W odpowiedzi na akty dywersji Polska zamknęła rosyjskie konsulaty w Krakowie i Gdańsku, Rosja zaś w reakcji zamknęła polskie konsulaty w Królewcu i Irkucku.

W oficjalnej narracji największą reakcję operacyjną i polityczną wymusiło naruszenie polskiej przestrzeni powietrznej przez około 20 rosyjskich dronów w nocy z 9 na 10 września 2025 r. W operacji unieszkodliwiania, w tym zestrzelenia dronów uczestniczyły polskie myśliwce (F-16) i siły natowskie (m.in. holenderskie F-35, niemiecki system OPL Patriot i włoskie systemy rozpoznawcze AWACS). Wydarzenie skłoniło Polskę do uruchomienia art. 4 Traktatu Północnoatlantyckiego, przewidującego możliwość konsultacji w przypadku zagrożenia integralności terytorialnej, niezależności politycznej lub bezpieczeństwa któregośkolwiek z państw stron. W rezultacie NATO zainicjowało nową operację „Eastern Sentry”, której celem jest kompleksowe wzmocnienie wschodniej flanki, a przy okazji testowanie nowych technologii i systemów antydronowych w celu obniżania kosztów reakcji²⁴.

Na wniosek Polski 12 września odbyło się także nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ. Celem było umiędzynarodowienie incydentu przez wywołanie dyskusji o odpowiedzialności Rosji za naruszenie Karty Narodów Zjednoczonych. 48 państw i Delegatura UE przystąpiły do wspólnego oświadczenia prasowego, w którym wyrażono zaniepokojenie rażącym pogwałceniem prawa międzynarodowego przez Rosję i stwierdzono naruszenie integralności terytorialnej Polski²⁵. Oświadczenie poparły też Stany Zjednoczone, choć prezydent Donald Trump sugerował, że wtargnięcie dronów mogło być pomyłką²⁶.

²¹ „Trump odpowiedział na pytanie o rosyjskie drony w Polsce”, TVN24, 11 września 2025 r.

²² „Policyjna operacja »TOR« trwa”, Aktualności, policja.pl, 17 lutego 2026 r.

²³ Zob. podsumowanie działań w 2025 r.: M. Pietrzak, „Tarcza Wschód: realne wzmocnienie bezpieczeństwa. Podsumowanie efektów i plany na 2026 rok”, Aktualności, Wojsko Polskie, <https://www.wojsko-polskie.pl/sgwp/articles/aktualnosci-w/tarcza-wschod-realne-wzmocnienie-bezpieczenstwa-podsumowanie-efektow-i-plany-na-2026-rok/> (dostęp: 20.02.2026).

²⁴ W ramach tej inicjatywy rozmieszczono różnorodne siły i środki z państw sojusznich, w tym: francuskie myśliwce Rafale, niemieckie i włoskie Eurofighter, duńskie F-16 oraz fregatę obrony powietrznej, brytyjskie myśliwce Typhoon. System obrony powietrznej SAMP/T rozlokowany został w Estonii. Od 19 września 2025 r. loty patrolowe nad wschodnią flanką rozpoczęły samoloty wczesnego ostrzegania AWACS.

²⁵ Tekst oświadczenia: „Nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ na wniosek Polski”, Aktualności, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 12 września 2025 r.

²⁶ M. Spetalnick, A. Gray, A. Rinke, J. Irish, „Trump’s public shrug over drone incursion in Poland fuels unease in Europe”, Reuters, 16 września 2025 r.

W związku z powtarzającymi się incydentami (także w Estonii, Litwie, Rumunii) państwa wschodniej flanki NATO, w tym Polska, podejmowały decyzje o tymczasowym wstrzymaniu lotów wzdłuż wschodniej granicy, a podczas kolejnej nadzwyczajnej sesji Rady Bezpieczeństwa 22 września poświęconej wtargnięciu rosyjskich myśliwców w przestrzeń powietrzną Estonii minister Radosław Sikorski uprzedził, że Polska będzie zestrzeliwać obiekty bezałogowe i załogowe, jeśli przekroczą granice państwa²⁷. Do bezprecedensowego zamknięcia granicy z Białorusią doszło w związku z rosyjsko-białoruskimi manewrami „Zapad 2025” (w dniach 12–16 września), w których wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy rosyjskich i białoruskich²⁸ oraz niewielkie kontyngenty z innych państw²⁹. Premier Donald Tusk uznał ćwiczenia odbywające się w pobliżu Polski i Litwy za agresywne i wymierzone w stabilność regionu, a rosnącą liczbę prowokacji Rosji za wystarczający powód do podjęcia decyzji³⁰ o zamknięciu granicy, co przyniosło konsekwencje nie tylko dla Białorusi i Polski, lecz także dla Chin, ponieważ przez ten korytarz przebiega jeden z kluczowych lądowych szlaków transportowych łączących Chiny z rynkiem Unii Europejskiej.

Należy podkreślić, że rosyjskim prowokacjom towarzyszyła stała kampania dezinformacyjna, której celem było głównie osłabianie wizerunku NATO i UE przez przedstawienie ich jako instytucji nieskutecznych i zagrażających suwerenności swoich członków oraz cywilizacji zachodniej jako zdemoralizowanej i dekadentckiej, a także promowanie treści wprowadzających napięcia między Polską i Ukrainą³¹.

Te wszystkie wyzwania w sferze bezpieczeństwa motywowały do kontynuowania wysiłków na rzecz rozwoju zdolności obronnych państwa. Wrogie działania pozwalały na zdobywanie wiedzy i dostosowanie zdolności do reagowania państwa na skutek realnych scenariuszy. W ustawie budżetowej na 2025 r. zaplanowano wydatki obronne na poziomie 186 mld złotych, co odpowiadało 4,7% PKB³². Na początku 2026 r. polska armia osiągnęła

²⁷ „Mocne wystąpienie Radosława Sikorskiego w ONZ. Zwrócił się do Rosji”, Aktualności, PAP, 22 września 2025 r.

²⁸ P. Żochowski, A. Wilk, „Ograniczona demonstracja – rosyjsko-białoruskie ćwiczenia Zapad-2025”, *Analizy OSW*, 8 września 2025 r.

²⁹ Bangladesz, Burkina Faso, Demokratyczna Republika Konga, Indie, Iran, Mali, Niger i Tadżykistan.

³⁰ „Premier ogłasza czasowe zamknięcie granicy z Białorusią”, Aktualności, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 9 września 2025 r. Polska zorganizowała w tym czasie ćwiczenia „Iron Defender-25” (Żelazny Obróńca-25) z udziałem około 30 tys. żołnierzy z Polski oraz sojuszników NATO.

³¹ Zob. szerzej *Raport Zespołu ds. Dezinformacji Komisji ds. badania wpływów rosyjskich i białoruskich*, Warszawa, 10 stycznia 2025 r., <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/raport-zespołu-ds-dezinformacji-komisji-ds-badania-wplywow-rosyjskich-i-bialoruskich> (dostęp: 20.02.2025).

³² W dotychczas rekordowym roku 2024 wydano 137 mld złotych: R. Lesiecki, „Polska pobiła rekord wydatków na obronność. Kwota miała być jednak wyższa”, WNP, 7 stycznia 2026 r.,

liczbę 217 075 żołnierzy³³, pod względem liczebności zajmując trzecią pozycję w NATO, po Stanach Zjednoczonych i Turcji; równocześnie podtrzymywano plany jej dalszej rozbudowy. W Programie Rozwoju Sił Zbrojnych RP na lata 2025–2039, podpisanym 22 grudnia 2025 r., założono zwiększanie liczebności armii do 500 tys. żołnierzy (300 tys. w ramach czynnej służby wojskowej oraz 200 tys. w rezerwach). Zapowiedziano także rozwój zdolności do odstraszenia i prowadzenia operacji we wszystkich pięciu domenach: lądowej, morskiej, powietrznej, kosmicznej i cyberprzestrzeni³⁴, czemu służyły przedsięwzięcia na rzecz modernizacji uzbrojenia.

Najważniejsze umowy, które zawarto w 2025 r., dotyczyły pozyskania nowych bojowych wozów piechoty Borsuk, szwedzkich okrętów podwodnych w ramach programu ORKA, koreańskich czołgów K2 (druga umowa wykonawcza). Równocześnie realizowano inne zadania, takie jak: leasing śmigłowców Apache, modernizacja samolotów F-16, zakup wyrzutni rakietowych HOMAR-K, amerykańskich pocisków przeciwradiolokacyjnych AGM-88G AARGM-ER, pocisków rakietowych AIM-120D-3 dla samolotów wielozadaniowych F-35, pocisków rakietowych AIM-9L dla lekkich samolotów bojowych FA-50, pocisków rakietowych precyzyjnego rażenia CGR-080 o zasięgu 80 km i blisko tysiąca zestawów amunicji krążącej WARMATE. 30 stycznia 2026 r. podpisano nadto umowę w sprawie realizacji systemu antydronowego SAN w ramach konsorcjum, w którego skład weszły Polska Grupa Zbrojeniowa i norweska spółka Kongsberg Defence & Aerospace. Finansowanie systemu zostało przewidziane w ramach wspomnianego programu SAFE.

Najważniejszym partnerem pozostawały Stany Zjednoczone, z którymi Polska zawarła umowę o udzieleniu gwarancji kredytowej w ramach programu *Foreign Military Financing* (FMF) w wysokości 4 mld USD. Z kolei w relacjach z Koreą Południową kluczowe znaczenie miała umowa wykonawcza przewidująca transfer technologii oraz możliwość uruchomienia w Polsce produkcji części czołgów K2 w spolonizowanej wersji, z udziałem zakładów Bumar-Łabędy, a także produkcję pocisków CGR-080 we współpracy z koreańskimi spółkami³⁵.

<https://www.wnp.pl/bezpieczenstwo/polska-pobila-rekord-wydatkow-na-obronnosc-kwota-miala-byc-jednak-wyzsza,1020070.html> (dostęp: 20.02.2026).

³³ M. Pietrzak, „Kompetentne, zmotywowane i oparte na wartościach – kadry Sił Zbrojnych RP”, portal Wojska Polskiego, <https://www.wojsko-polskie.pl/sgwp/articles/aktualnosci-w/kompetentne-zmotywowane-i-oparte-na-wartosciach-kadry-sil-zbrojnych-rp/> (dostęp: 20.02.2026).

³⁴ Idem, „Nowy Program Rozwoju Sił Zbrojnych RP wyznacza kierunki transformacji Wojska Polskiego”, <https://www.wojsko-polskie.pl/sgwp/articles/aktualnosci-w/novy-program-rozwoju-sil-zbrojnych-rp-wyznacza-kierunki-transformacji-wojska-polskiego/> (dostęp: 20.02.2026).

³⁵ W. Kość, „Poland expands rocket program with €3.3B South Korean joint venture”, Politico, 25 grudnia 2025 r.

Po dekadach zaniedbań i okresie, w którym Polska przekazała znaczące zasoby uzbrojenia Ukrainie, a szybkość dostaw odgrywała kluczową rolę w podejmowaniu decyzji o pozyskiwaniu uzbrojenia, władze poszukiwały możliwości nadania impulsu dla rozwoju polskiego przemysłu obronnego. Pozytywnym, ale jednak wyjątkiem, była produkcja przenośnych zestawów przeciwlotniczych Piorun, użytkowanych już przez Estonię, Gruzję, Łotwę, Mołdawię, Norwegię, Słowację, Stany Zjednoczone i Ukrainę, a od 2025 r. Belgię i Szwecję. Chęć nabycia zestawów wyraziły także Francja i Niemcy, co należy interpretować jako wskaźnik konkurencyjności tego systemu na rynku europejskim. Ponadto Polska intensyfikowała działania na rzecz rozwinięcia krajowych zdolności wytwarzania amunicji kalibru 155 mm, poszukując partnerów technologicznych i produkcyjnych, w szczególności w Turcji oraz Słowacji.

W NATO Polska należała do państw, którym zależało nie tylko na rozwoju inwestycji w zakresie bezpieczeństwa, lecz także na pogłębianiu współpracy międzynarodowej na rzecz wzmacniania zdolności obronnych i dalszego wspierania Ukrainy. Na szczycie NATO w Hadze opowiadała się za przyjęciem zobowiązania do podniesienia wydatków obronnych do 5% PKB do 2035 r., w tym 3,5% przeznaczanych na cele wojskowe i 1,5% na infrastrukturę wspierającą, w tym logistykę, cyberobronę i ochronę infrastruktury krytycznej³⁶. Ponadto w ramach NATO poszukiwała możliwości wsparcia dla najbardziej zagrożonych regionów i podejmowała inicjatywy w grupie państw podobnie postrzegających środowisko bezpieczeństwa sojuszu. Na wniosek Polski poza operacją „Eastern Sentry” NATO zapoczątkowało operację „Baltic Sentry”, mającą na celu zwiększenie bezpieczeństwa w rejonie Morza Bałtyckiego. Polska rozwijała w tym kontekście współpracę z państwami skandynawskimi i bałtyckimi. Przystąpiła do porozumienia w sprawie wspólnego pozyskiwania, magazynowania i transportu minerałów niezbędnych dla przemysłu obronnego, takich jak lit, tytan i metale rzadkie, oraz zarządzania ich strategicznymi rezerwami³⁷. Korzystna była też decyzja Biura Zasobów NATO, które przyznało Polsce środki na zaplanowanie i zaprojektowanie systemu infrastruktury paliwowej w celu przyłączenia jej do systemu rurociągów NATO, o co podejmowano starania od 2014 r.³⁸

Po zaprzysiężeniu prezydenta Donalda Trumpa 20 stycznia 2025 r. doszło do relokacji części sił amerykańskich stacjonujących w Polsce. Nowa administracja zdecydowała o przeniesieniu sprzętu i personelu z bazy w Jasionce do innych lokalizacji na terytorium RP. Decyzja ta była interpretowana jako

³⁶ P. Szymański, „Szczyc NATO w Hadze – powrót Trumpa i dwuskładnikowe 5% PKB na obronność”, *Komentarze OSW*, 26 czerwca 2025 r.

³⁷ „NATO allies step up multinational capability delivery cooperation”, *Aktualności, NATO*, int, 24 czerwca 2025 r.

³⁸ P. Szymański, A. Łoskot-Strachota, J. Tarociński, „Zatankować obronę: rozbudowa systemu rurociągów NATO na wschodnią flankę”, *Komentarze OSW*, 30 lipca 2025 r.

sygnał zmiany podejścia Stanów Zjednoczonych do wojny w Ukrainie, a jednocześnie wywołała w Polsce i w regionie debatę na temat trwałości oraz jakości amerykańskich zobowiązań sojuszniczych. Dotychczasowe zadania wojsk USA w Jasionce przejęli sojusznicy w ramach NATO. Od stycznia 2025 r. logistyczny hub był zabezpieczany m.in. przez norweskie systemy NASAMS i niemieckie baterie Patriot, a także przez komponent lotniczy obejmujący norweskie F-35, szwedzkie Gripeny oraz brytyjskie Eurofighter³⁹.

Prezydent Trump, który w kampanii wyborczej poparł bliskiego mu ideologicznie Karola Nawrockiego, dopiero podczas pierwszej zagranicznej wizyty prezydenta RP w Waszyngtonie 3 września 2025 r. jednoznacznie zadeklarował utrzymanie obecności wojsk amerykańskich w Polsce. Prezydent Nawrocki został zaproszony do udziału w zainicjowanej przez Donalda Trumpa tzw. Radzie Pokoju. Choć wziął udział w sesji inauguracyjnej w Davos, nie podpisał Karty Rady Pokoju i nie uczestniczył osobiście w jej pierwszym posiedzeniu, co wiązało się m.in. z krytycznym stanowiskiem rządu wobec tej inicjatywy.

Nie doszło natomiast do bezpośredniego spotkania prezydenta Trumpa z premierem Donaldem Tuskiem. Wpływ na to miały zarówno wcześniejsza rola Tuska jako przewodniczącego Rady Europejskiej, jak i różnice ideologiczno-polityczne. Dodatkowym czynnikiem komplikującym dialog był brak formalnie mianowanego ambasadora RP w Stanach Zjednoczonych – placówką w Waszyngtonie kierował Bogdan Klich w randze *chargé d'affaires*.

Niemniej jednak rząd RP podejmował działania na rzecz pragmatycznych relacji ze Stanami Zjednoczonymi, uznając je za kluczowe z perspektywy bezpieczeństwa państwa⁴⁰. Minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski utrzymywał kontakty z sekretarzem stanu Marco Rubio; okazją do rozmów było m.in. wręczenie Bercie Nagrody Solidarności im. Lecha Wałęsy 2 września 2025 r. w Miami. Polska wspierała również amerykańskie inwestycje, zabiegając o współpracę przez tworzenie spółek *joint venture* i rozwój wspólnej produkcji sprzętu wojskowego. Stany Zjednoczone pozostawały istotnym dostawcą LNG, partnerem w budowie elektrowni jądrowej i reaktorów BWRX-300, a amerykańska firma Lyten przejęła w Gdańsku szwedzki zakład Northvolt produkujący baterie. Kongres USA zatwierdził ponadto finansowane przez Polskę inwestycje w rozbudowę amerykańskiej infrastruktury wojskowej na terytorium RP o wartości ok. 540 mln USD, co potwierdzało utrzymujące się zainteresowanie kontynuacją obecności wojskowej w Polsce⁴¹.

³⁹ „Wojska USA nie wycofują się z Polski. Trwa relokacja do innych lokalizacji na terenie naszego kraju”, Aktualności, Ministerstwo Obrony Narodowej, 8 kwietnia 2025 r.

⁴⁰ Zob. szerzej: „Sojusz polsko-amerykański to fundament naszego bezpieczeństwa”, Aktualności, Ministerstwo Obrony Narodowej, 27 maja 2025 r.

⁴¹ F.J. Beszlej, „US approves \$500 mln expansion of military bases in Poland, funded by Warsaw”, TVP World, 6 stycznia 2026 r.

„Sprawa ukraińska”

Polska ze względu na rolę, którą odgrywała w zakresie logistyki, szkoleń i serwisowania sprzętu wojskowego, pozostawała istotnym państwem dla zdolności Ukrainy do prowadzenia walki. Nie należała już jednak do kluczowych dawców sprzętu na skalę podobną do początku rosyjskiej agresji w 2022 r., ale koordynowała i zabezpieczała wraz z państwami sojusznicznymi proces logistyczny oraz utrzymywała finansowo systemy łączności satelitarnej i internetowej w Ukrainie.

W 2025 r. kluczową rolę w dalszym wsparciu dla Ukrainy nadal odgrywał hub Rzeszów-Jasionka, przez który przechodziła zdecydowana większość (ok. 90%)⁴² zagranicznej pomocy wojskowej kierowanej do Ukrainy. Polska przekazała w tym czasie 47. pakiet wsparcia o wartości ok. 100 mln złotych, obejmujący przede wszystkim amunicję kalibru 155 mm, oraz rozpoczęła przygotowania 48. pakietu o szacowanej wartości 200 mln złotych, który miał uwzględniać m.in. sprzęt pancerny⁴³. Ministerstwo Spraw Zagranicznych zadeklarowało ponadto wkład w wysokości 100 mln USD do programu *Prioritized Ukraine Requirements List* (PURL), realizowanego przez NATO i zainspirowanego przez Stany Zjednoczone, a służącego finansowaniu zakupów amerykańskiego uzbrojenia dla Ukrainy⁴⁴.

Władze Polski uczestniczyły w kluczowych formatach służących koordynacji bieżącego wsparcia dla Ukrainy, w tym w spotkaniach Grupy Kontaktowej ds. Obrony Ukrainy (Ukraine Defense Contact Group – UDCG), a także w konsultacjach mających na celu wypracowanie wspólnego stanowiska wobec jej przyszłości i warunków zakończenia wojny. Jednocześnie administracja prezydenta Donalda Trumpa, wywierająca presję – zwłaszcza na Kijów – w kontekście rozmów z Rosją, w ograniczonym stopniu prowadziła szerokie konsultacje z państwami europejskimi. W odpowiedzi kraje europejskie intensyfikowały własne uzgodnienia w różnych konfiguracjach, zwłaszcza w ramach tzw. Wielkiej Piątki (Francja, Hiszpania, Niemcy, Polska i Włochy) oraz „koalicji chętnych”, która stała się platformą dyskusji nad potencjalnymi gwarancjami bezpieczeństwa i zakresem zaangażowania poszczególnych państw po ewentualnym zawieszeniu broni.

Jednocześnie zostały odnotowane spotkania⁴⁵, na których przedstawiciele Polski nie byli obecni pomimo odgrywanej przez nią roli, m.in. w zjeździe

⁴² „Sojusznicze wzmocnienie osłony POLLOGHUB”, Aktualności, Ministerstwo Obrony Narodowej, 23 stycznia 2025 r.

⁴³ „Premier w Kijowie: Wspieramy wszystko to, co słuszne i prawdziwe”, Aktualności, Ministerstwo Obrony Narodowej, 5 lutego 2026 r.

⁴⁴ Do marca 2025 r. łączna wartość wsparcia wojskowego i okołowojskowego przekroczyła 18 mld złotych.

⁴⁵ W. Kość, „From hero to zero: Poland’s foreign policy fizzle”, Politico, 1 września 2025 r.

przywódców europejskich w Waszyngtonie z Donaldem Trumpem i Wołodymyrem Zelenskim w połowie sierpnia 2025 r. Był on konsekwencją spotkania Donalda Trumpa z Władimirem Putinem na Alasce, podczas którego zapowiedziano wypracowanie umowy pokojowej. Z kolei w listopadzie 2025 r. nie odnotowano obecności Polski w Genewie na rozmowach, w których wzięły udział delegacje USA, Ukrainy oraz Europy reprezentowanej przez Francję, Niemcy i Wielką Brytanię. Dotyczyły one kolejnych propozycji ramowych dla przyszłych warunków pokojowych.

Pozycja Polski w powyższych gremiach wynikała z kilku czynników. Po pierwsze, wśród polskich władz dominował sceptycyzm wobec rosyjskich intencji oraz realnych szans powodzenia rozmów między Rosją a Ukrainą. Warszawa konsekwentnie podkreślała konieczność sprawiedliwego i trwałego pokoju, ściśle powiązanego ze wzmocnieniem bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO, a zarazem otwarcie krytykowała koncepcję „pokoju kosztem Ukrainy”, co nie zawsze współbrzmiało nie tylko ze stanowiskami wszystkich stolic europejskich, ale zwłaszcza Waszyngtonu.

Po drugie, Polska od początku debaty o ewentualnych gwarancjach bezpieczeństwa nie zakładała wysyłania własnych wojsk na terytorium Ukrainy, deklarując jedynie gotowość do wsparcia logistycznego potencjalnej operacji międzynarodowej. W połączeniu z faktem, że zasadnicza część uzbrojenia została już wcześniej przekazana, oznaczało to ograniczone możliwości dalszego zwiększania oferty wsparcia.

Po trzecie, po wyborze prezydenta Karola Nawrockiego polityka Polski wobec Ukrainy zaczęła być postrzegana jako mniej jednoznaczna. W debacie publicznej pojawiły się akcenty dotyczące braku – w ocenie części elit związanych z prezydentem – wystarczającej „wdzięczności” ze strony Ukrainy za udzieloną pomoc oraz nierozwiązanych kwestii historycznych. Prezydent zawetował w sierpniu 2025 r. nowelizację ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym, inicjując tym samym zmiany ograniczające zakres uprawnień części przebywających w Polsce Ukraińców. W przestrzeni publicznej pojawiały się także sugestie uzależniania dalszego wsparcia od spełnienia określonych warunków, głównie ze strony środowisk związanych z prezydentem i polityków Konfederacji, a nawet sygnały kwestionujące przyszłość funkcjonowania hubu w Jasionce. Tego rodzaju wewnętrzna dyskusja wywoływała konsternację wśród partnerów Polski i rodziła pytania o przewidywalność polskiej polityki zagranicznej.

Po czwarte, istotną rolę odgrywały uwarunkowania personalne i polityczne. Rząd Donalda Tuska nie był postrzegany w Waszyngtonie jako uprzywilejowany partner administracji Donalda Trumpa, natomiast krytyczny wobec Unii Europejskiej i największych państw w Europie prezydent Nawrocki pozbawił się w gruncie rzeczy możliwości zbudowania konstruktywnych relacji

z kluczowymi przywódcami europejskimi. Sytuację dodatkowo komplikował spór kompetencyjny między ośrodkiem prezydenckim a rządowym dotyczący reprezentowania państwa w sprawach zagranicznych. Niejednoznaczność w zakresie podziału ról i uprawnień osłabiała spójność przekazu oraz mogła ograniczać skuteczność prowadzonej dyplomacji.

W odniesieniu do stosunków polsko-ukraińskich opinia publiczna była w 2025 r. w pewnym stopniu podatna na narrację o rzekomej niewdzięczności czy nadmiernych przywilejach Ukraińców. Według badań CBOS jesienią 2025 r. poparcie dla przyjmowania uchodźców z Ukrainy spadło do 48%. Jednocześnie 58% badanych oczekiwało, aby dostęp do świadczeń był powiązany z pracą oraz odprowadzaniem podatków w Polsce⁴⁶. Podobnie w badaniu przeprowadzonym dla Centrum Mieroszewskiego 51% Polaków uznało, że skala pomocy udzielanej uchodźcom jest zbyt duża. Zmniejszyła się gotowość do bezwarunkowego ponoszenia kosztów wsparcia, jednak respondenci nadal prezentowali stosunkowo spójny i wspierający stosunek wobec prowadzonej przez Ukrainę wojny⁴⁷.

Elementem porządkowania dwustronnych relacji była współpraca na rzecz godnego pochówku Polaków i Ukraińców – ofiar wojen i represji, zarówno na terytorium Ukrainy, jak i Polski. W 2025 r. doszło do pięciu spotkań Grupy Roboczej ds. godnych pochówków, która uznała, że prawo do pamięci po zmarłych, których szczątki są poszukiwane, obejmuje: prawo do poszukiwań szczątków ludzkich, prawo do ekshumacji, prawo do pochówku zgodnie z właściwą tradycją oraz prawo bliskich do modlitwy i zadumy w miejscu pochówku. Grupa nadzorowała realizację zaakceptowanych w tej sprawie wniosków m.in. na terenie dawnej wsi Puźniki oraz dawnej wsi Stare Zboiska. Odbyły się ekshumacje i msze pogrzebowe⁴⁸.

Choć stosunki polsko-ukraińskie nie były pozbawione napięć, strony utrzymywały intensywne i wielopoziomowe relacje. Na bieżąco koordynowano pomoc wojskową i logistykę wsparcia, omawiano m.in. potrzeby militarne Ukrainy, bezpieczeństwo granic, współpracę energetyczną i sankcje przeciwko Rosji. Kontakty polityczne i robocze obejmowały m.in. spotkania na szczeblu prezydenckim, rządowym, ministerialnym, a także rozmowy parlamentarne i samorządowe oraz plany odbudowy i udziału biznesu w projektach powojennych. Prezydent Wołodymyr Zełenski odwiedził Polskę 15 stycznia, a następnie 19 grudnia 2025 r. Z kolei Donald Tusk odwiedził Kijów wraz

⁴⁶ J. Scovil, „Polacy o pomocy uchodźcom z Ukrainy i dalszych losach wojny”, CBOS, październik 2025.

⁴⁷ „Polacy o Ukrainie i stosunkach polsko-ukraińskich 2025”, Raport z badania dla Centrum Mieroszewskiego, Warszawa, styczeń 2026.

⁴⁸ Szerzej: „Podsumowanie działalności Polsko-Ukraińskiej Grupy Roboczej ds. godnych pochówków w 2025 roku”, Aktualności, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, 16 grudnia 2025 r.

z prezydentem Francji, premierem Wielkiej Brytanii i kanclerzem Niemiec 10 maja 2025 r. Prezydent Karol Nawrocki, mimo znaczenia symboliki i zaproszenia wystosowanego przez stronę ukraińską, nie odbył podróży do Kijowa w pierwszym półroczu swojej prezydentury.

Stworzono ponadto warunki do rozwoju współpracy w zakresie obronności i przemysłu zbrojeniowego. W lutym 2025 r. Polska i Ukraina zawarły porozumienie ramowe o zacieśnianiu kooperacji swoich sektorów obronnych. Podpisały je ukraiński państwowy koncern zbrojeniowy (Ukroboronprom) oraz Polska Grupa Zbrojeniowa (PGZ)⁴⁹. Memorandum objęło m.in. wspólną produkcję amunicji i współpracę odnośnie do pojazdów opancerzonych i artylerii oraz w zakresie systemów obrony powietrznej. 15 października 2025 r. podpisano także list intencyjny dotyczący rozwoju polsko-ukraińskiej współpracy zbrojeniowej na poziomie ministerstw obrony narodowej. Polska zabiegała o ustalenie wspólnych programów szkoleń, w tym z obsługi nowoczesnych systemów dronowych.

* * *

Polityka zagraniczna Polski w 2025 r. była realizowana w wyjątkowo trudnych okolicznościach międzynarodowych, z jednej strony bowiem postępowała agresja Rosji na Ukrainę i jej wroga polityka wobec państw europejskich, a z drugiej strony nowa administracja Stanów Zjednoczonych prezydenta Trumpa dążyła do przywrócenia współpracy w stosunkach z Rosją, redefinicji stosunków transatlantyckich i reorganizacji funkcjonowania NATO. Nieprzewidywalność polityki prezydenta Trumpa, niepewność co do jakości zobowiązań sojuszniczych, a także postępująca erozja porządku międzynarodowego w obszarze prawa, instytucji międzynarodowych i dotychczasowych mechanizmów współpracy zwiększały presję na państwa europejskie, w tym Polskę, aby jednocześnie wzmacniały własne zdolności obronne, zabiegały o utrzymanie obecności amerykańskiej w regionie oraz aktywnie uczestniczyły w kształtowaniu wspólnej polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej.

Rząd Polski, zachowując pewną elastyczność i pragmatyzm, podejmował wysiłek, będąc w stanie skutecznie wpływać na procesy i decyzje podejmowane w Unii Europejskiej i NATO. Dobra dynamika rozwoju gospodarczego Polski i konsekwentne zwiększanie nakładów na obronność wzmacniały wizerunek państwa jako stabilnego i wiarygodnego partnera w NATO i Unii Europejskiej. Polska starała się równolegle pogłębiać relacje z państwami regionu, ze szczególnym naciskiem na kierunek północny i współpracę ze państwami skandynawskimi, zwłaszcza Szwecją; dodatkowym instrumentem

⁴⁹ „Ukraine and Poland strengthen defence cooperation with new memorandum between UDI and PGZ”, Defence Industry Europe, 8 lutego 2025 r., https://defence-industry.eu/ukraine-and-poland-strengthen-defence-cooperation-with-new-memorandum-between-udi-and-pgz/?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 20.02.2026).

wzmacniania tej aktywności było objęcie przez nią od 1 lipca 2025 r. prezydencji w Radzie Państw Morza Bałtyckiego na okres do 30 czerwca 2026 r. Zaproszenie Polski do udziału w pracach G20 potwierdziło z kolei wzrost jej znaczenia w debacie globalnej.

Ograniczeniem były jednak niekonstruktywne relacje z ośrodkiem prezydenckim, które blokowały wypracowanie jednolitego stanowiska w kluczowych kwestiach strategicznych, osłabiały spójność przekazu na forum międzynarodowym oraz utrudniały prowadzenie skutecznej dyplomacji. Różnice dotyczyły istotnych spraw. Rząd dostrzegał w Unii Europejskiej okazję do wzmacniania bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego Polski, opowiadał się za utrzymaniem pragmatycznych relacji ze Stanami Zjednoczonymi oraz kontynuacją pomocy wojskowej i finansowej dla Ukrainy. Prezydent natomiast, podobnie jak środowiska go popierające, formułował hasła silnie eurosceptyczne, nadawał absolutny priorytet relacjom z administracją Donalda Trumpa, sugerował konieczność uzależniania pomocy Ukrainie od postawy władz ukraińskich w kwestiach historycznych i politycznych, a także kwestionował program SAFE, istotny z punktu widzenia modernizacji sił zbrojnych i rozwoju krajowego przemysłu obronnego. W konsekwencji osłabieniu uległ zakres zgodności głównych sił politycznych w Polsce w sprawach strategicznych, który w poprzednich latach stanowił podstawę polityki bezpieczeństwa państwa. W warunkach trwającej wojny w Ukrainie i niestabilności w relacjach transatlantyckich pogłębianie się różnic może prowadzić do ograniczenia potencjału oddziaływania Polski oraz niewykorzystania, a nawet częściowego zmarnowania kapitału politycznego, gospodarczego i militarnego, który państwo konsekwentnie budowało od momentu przystąpienia do NATO i Unii Europejskiej.

Polish foreign policy in the age of Trump 2.0

Poland's foreign policy in 2025 was conducted within complex international circumstances. While Russia's aggression against Ukraine and its hostile policy toward European states continued to intensify, the new administration of U.S. President Donald Trump sought to restore cooperation with Russia, redefine transatlantic relations, and reorganize NATO. The Polish government focused on security issues, leveraging Poland's presidency of the Council of the European Union to advance the *ReArm Europe* plan and ensure the adoption of the SAFE program. It also secured recognition of the "Eastern Shield" and the "Baltic defense Line" initiatives as key projects for EU security. The government supported adjustments to climate and migration policies. In bilateral relations with EU member states, a breakthrough came with the Treaty on Enhanced Cooperation and Friendship with France, signed on 9 May 2025. Relations with Germany also improved, aided by Chancellor Friedrich Merz's policy toward Ukraine.

In response to Russia's hostile policy, Poland concentrated its efforts on strengthening deterrence capabilities and protecting its eastern border. The greatest operational and political response occurred after approximately 20 Russian drones violated Polish airspace on the night of 9–10 September 2025. Polish and NATO forces participated in operations to neutralize the drones, including shooting them down. The incident prompted Poland to invoke Article 4 of the North Atlantic Treaty.

Because of its role in logistics, training, and military equipment maintenance, Poland remained essential for Ukraine's capacity to continue fighting. However, Poland was no longer among the key donors of military equipment on the scale seen at the start of Russia's 2022 aggression. Instead, together with allied states, it coordinated and secured the logistics process, while also financing satellite communications and internet systems in Ukraine. Polish authorities participated in key formats for coordinating ongoing support for Ukraine, as well as in consultations aimed at developing a common position on Ukraine's future and the conditions for ending the war. Warsaw consistently stressed the need for a just and lasting peace, closely linked to strengthening security on NATO's eastern flank, while openly criticizing the concept of "peace at Ukraine's expense."

A limiting factor, however, was the unconstructive relationship with the presidential center, which hindered the development of a unified position on key strategic issues. Differences concerned the role of the European Union, the SAFE program, and the development of military and financial support for Ukraine. As a consequence, the degree of alignment among Poland's main political forces on strategic matters weakened. In previous years, this alignment had formed the foundation of the state's security policy, and its erosion could make it more difficult for foreign partners to assess Poland's strategic priorities unambiguously.

Keywords: Poland, Poland's foreign policy

Słowa kluczowe: Polska, polityka zagraniczna Polski